

Sygn. akt III AUa 1713/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Węgrzynowska - Czajewska SSA Michał Bober (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Gdańsku

sprawy K. G. (1)

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt VII U 2205/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

K. G. (2) odwołał się od decyzji organu rentowego obniżającej ubezpieczonemu wskaźnik emerytury za okres od 16 listopada 1973r do 31 lipca 1990r. z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7% podstawy wymiaru, za każdy rok służby we wskazanym okresie i ustalającej ponownie wysokość emerytury policyjnej od dnia 01 września 2010r. na kwotę 2040,41 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy częściowo zmienił decyzję i zobowiązał pozwanego organu rentowego do naliczenia wysokości emerytury policyjnej K. G. (1) z uwzględnieniem wskaźnika 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok służby w części dotyczącej okresu:

- pozostawania przez skarżącego etatowym słuchaczem Wyższej Szkoły (...) im. F. D. w L. tj. w okresie od 1 października 1983r. do 27 czerwca 1985r.,

- pozostawania w dyspozycji Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. tj. w okresie od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r.,

- pozostawania w zatrudnieniu w (...) Urzędzie (...) w G. Sekcji (...) tj. w okresie od 1 stycznia 1986r. do 31 lipca 1990r.,

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Decyzją z dnia 04 maja 1998 roku skarżącemu przyznano prawo do emerytury policyjnej, której wysokość obliczono na podstawie przyjęcia przelicznika 72,72% podstawy wymiaru świadczenia.

Wysokość emerytury skarżącego od dnia 01 września 2010r. została ponownie ustalona na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 09 sierpnia 2010r. w oparciu o otrzymaną z Instytutu Pamięci Narodowej Informację Nr (...) z dnia 01 lipca 2010 roku o przebiegu służby ubezpieczonego, na podstawie której ustalono, iż odwołujący się w okresie od 16 listopada 1973 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Z nadesłanej do Sądu przez IPN szczegółowej informacji o przebiegu służby K. G. (1) wynika, że w okresie:

- od dnia 16 listopada 1973r. do 31 maja 1975r. pełnił służbę w KM i P Milicji Obywatelskiej w T., Referat (...), jako inspektora operacyjny (...),
- od 1 czerwca 1975r. do 31 stycznia 1982r. pełnił służbę w Komendzie (...) w G. w Wydziale (...) w T., jako inspektor,
- od 1 lutego 1982r. do 30 września 1983r. pełnił służbę w Komendzie (...) w G. Wydział (...) jako starszy inspektor,
- od 6 września 1982r. do 20 grudnia 1982 r. zaliczony był w nieetatowy stan podchorążych I roku (...) Szkoły (...) w L.,
- od 01 października 1983r. do 27 czerwca 1985r. został zaliczony w etatowy stan podchorążych II i III roku studiów w (...) Szkole (...) w L.;
- od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r. pozostawał w dyspozycji (...) Urzędu (...) w G.,
- od 1 lipca 1985r. do 31 lipca 1990r. pełnił służbę w (...) Urzędzie (...) Wydział (...) na stanowisku starszego inspektora.

Rozkazem personalnym z dnia 28 grudnia 1985r. K. G. (2) z dniem 01 stycznia 1986r. został odwołany ze stanowiska starszego inspektora Wydziału (...) Urzędu (...) w G. i mianowany na stanowisko starszego inspektora Sekcji (...) (...) Urzędu (...) w G..

Rozkazem personalnym z dnia 31 lipca 1990r. nr 019, od 31 lipca 1990r. został przeniesiony do służby w Komendzie Wojewódzkiej Policji w G..

Rozkazem personalnym z dnia 28 sierpnia 1990r. nr 057 został odwołany ze stanowiska i przeniesiony do dyspozycji Szefa Urzędu Ochrony Państwa z dniem 01 sierpnia 1990r.

Mimo przyznania omawianym dokumentom waloru autentyczności, w przedmiotowej sprawie oceny wymagała kwestia wiarygodności zapisów w dokumentach osobowych ubezpieczonego. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż wnioskodawca po wydaniu zaskarżonej decyzji zwracał się w przepisanej formie do Instytutu Pamięci Narodowej o wydanie mu kopii dokumentów osobowych znajdujących się w zasobach tej placówki. W pismach z dnia 15

marca 2011r. i 5 maja 2011r. wnioskodawca uzyskał informację, iż w zasobach Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów tak w G. jak i w W. nie odnaleziono jego akt osobowych. Przy kolejnym piśmie z dnia 22 lutego 2013r. wnioskodawca uzyskał jedynie dokumenty obejmujące opinię służbową z 25 stycznia 1982r. i przebieg służby. Własnymi staraniami ubezpieczony uzyskał z Komendy Wojewódzkiej Policji w G. przy piśmie z dnia 24 listopada 2011 r. - rozkaz personalny z dnia 28 grudnia 1985 r. i przy piśmie z dnia 16 marca 2021 r. - rozkaz personalny z dnia 28 sierpnia 1990r.

W tej sytuacji Sąd uznał, że nadesłany przy piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. przez Instytut Pamięci Narodowej Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w W., na żądanie Sądu w przedmiotowej sprawie, dokument dotyczący przebiegu służby wnioskodawcy musiał być sporządzony w oparciu o opinię służbową z 25 stycznia 1982r. i przebieg służby.

Sąd powszechny rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa nie jest związany treścią informacji o przebiegu służb w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej – zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby) jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służb jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby.

W tych okolicznościach dokonując oceny dokumentów obejmujących przebieg służby wnioskodawcy Sąd doszedł do wniosku, iż budzą one wątpliwości co do swej rzetelności. Wskazać należy w pierwszej kolejności, iż w kolejnych rubrykach dotyczących m.in. stanowiska, wydziału, przeniesienia, zwolnienia brakuje zapisu wynikającego z rozkazu personalnego nr (...) z dnia 28 grudnia 1985 r. o odwołaniu wnioskodawcy ze stanowiska starszego inspektora Wydziału (...) (...) Urzędu (...) w G. i powołaniu na stanowisko starszego inspektora Sekcji (...) (...) Urzędu (...) w G.. Ponadto ostatni zapis w tej części obejmuje dane o uposażeniu od 1 marca 1988 r., brakuje zaś dalszych odniesień. Zdaniem Sądu, nie sposób przypisać również waloru rzetelności części dokumentu dotyczącego przebiegu służby, z którego wynika, iż wnioskodawca zwolniony został ze służby w (...) z dniem 31 lipca 1990 r. na podstawie art. 131 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. z 1990r., nr 30, poz. 180). Z treści art. 131 ust. 1 omawianej ustawy wynika, iż z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostają z mocy prawa zwolnieni ze służby. Gdyby ewentualnie uznać, że wnioskodawca był funkcjonariuszem SB zatrudnionym w Milicji Obywatelskiej, to zastosowano do niego znalazłby ust. 2 omawianego przepisu, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa. Z ustalonego w sprawie materiału wynika, iż do dnia 31 lipca 1989 r. wnioskodawca zatrudniony był w (...) Urzędzie (...) w G. w Sekcji (...). Podkreślenia wymaga również, iż od dnia 1 sierpnia 1990r. wnioskodawca zatrudniony był w Urzędzie Ochrony Państwa, zatem co do zasady jako funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa zobowiązany byłby do poddania się postępowaniu kwalifikacyjnemu zgodnie z art. 132 ust. 2 op. cit. ustawy i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie trybu i warunków przyjmowania kandydatów do służby w Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. z 1990r., nr 47, 278). Tymczasem z zeznań wnioskodawcy wynika, iż nie został poddany weryfikacji. Stanowisko ubezpieczonego potwierdzają, w ocenie Sądu, pismo Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 22 lutego 2013 r. o braku dokumentu Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej z 1990r. dotyczącego oceny przydatności do służby w UOP lub innych jednostkach MSW, jak też pismo Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatury ABW w G. z dnia 2 kwietnia 2013 r., że w aktach osobowych ani innych zasobach archiwalnych tej placówki nie ma rozkazu dotyczącego zwolnienia wnioskodawcy ze służby w SB z dniem 31 lipca 1990 r. Konsekwentnie, w poczet materiału dowodowego Sąd zaliczył także zeznania wnioskodawcy, które ocenił za wiarygodne, logiczne i spójnie, a także znajdujące odmiennienie w omówionych wyżej dokumentach.

W dniu 16 marca 2009 r., weszła w życie ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), która wprowadziła do ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.) przepis art. 15b określający zasady obliczania wysokości emerytury dla osób, które pozostawały w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i pełniły służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 z późn. zm.). Zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r., organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są:

- Resort (...) Komitetu (...),
- Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego,
- Komitet do (...),
- Jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.,
- Instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych,
- Akademia Spraw Wewnętrznych,
- Zwiad Wojsk Ochrony P.,
- Zarząd Główny (...) wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki,
- Informacja Wojskowa,
- Wojskowa Służba Wewnętrzna,
- Zarząd (...) S. Generalnego Wojska Polskiego,
- Inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych.

Zgodnie zaś z treścią ustępu 3 tego artykułu jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.

Zgodnie z art. 13a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.) na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 15b powołanej wyżej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4.

Mając na względzie, że wnioskodawca co do zasady nie kwestionował faktu pełnienia służby w organach bezpieczeństwa za wyjątkiem okresu pobierania nauki w (...) Szkole (...) w L. i zatrudnienia od 1 stycznia 1986r. do 31 lipca 1990r. na stanowisku starszego inspektora Sekcji (...) (...) Urzędu (...) w G., co do okresu służby wnioskodawcy w organach SB Sąd odwołanie oddalił.

W ocenie Sądu, brak jest jednak przesłanek do zaliczenia do okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa okresu etatowych studiów zawodowych wnioskodawcy w (...) Szkole (...) w L. od 01 października 1983r. do 27 czerwca 1985r. Pogląd taki prezentował także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r., sygn. akt. II AKA 322/09 odnosząc w jego treści rozważania wprost do tego podmiotu. Wskazał on, iż „(...) Szkoły (...) z L. nie można uznać za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, bo chociaż mieści się w katalogu instytucji wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej nie odpowiada kryteriom sformułowanym w art. 2 ust. 3 tej ustawy”. Sąd Apelacyjny przypomniał, że zgodnie z art. 2 ust 3 ustawy lustracyjnej jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu tej ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami i wskazał, iż (...) Szkoła (...) w L. nie została z mocy prawa rozwiązana z chwilą utworzenia UOP albowiem została zniesiona ponad 10 miesięcy wcześniej i to na podstawie art. 3 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym.

Skoro zatem (...) Szkoła (...) w L. nie może zostać uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, do którego w tym zakresie odsyła ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ to okres zaliczenia w poczet etatowych słuchaczy tej szkoły nie może być utożsamiany z okresem „pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa”, o którym mowa w art. 15 b ust, 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ i nie może skutkować obniżeniem wskaźnika podstawy wymiaru emerytury z 2,6 % do 0,7 %.

Brak było natomiast, w ocenie Sądu, podstaw do uwzględnienia odwołania co do okresu kiedy wnioskodawca był nietatowym słuchaczem (...) Szkoły (...) w Legionowie - od 6 września 1982 r. do 20 grudnia 1982 r. i w tym zakresie odwołanie także podlegało oddaleniu.

Co do dwu kolejnych badanych okresów tj. od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r. kiedy wnioskodawca pozostawał do dyspozycji w (...) Urzędzie (...) w G. po zakończeniu studiów i od 1 stycznia 1986 r. do 31 lipca 1990 r. kiedy pracował w Sekcji (...) - (...) Urzędu (...) w G. wskazać należy, iż z dniem 1 sierpnia 1983 r. w związku z wejściem w życie ustawy o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. z 1983r., nr 38, poz. 172) w miejsce Komend Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej utworzono (...) Urzędzie (...), podlegające Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej (w zakresie działań MO) i kierownictwu Służby Bezpieczeństwa MSW (w zakresie działań SB). Podkreślenia wymaga, iż art. 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ...nie dotyczy co do zasady funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (por. ustawę z 31 stycznia 1959 o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej tj. Dz. U. z 1973 r., Nr 23, poz. 136 ze zm. oraz ustawę z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji

Obywatelskiej PRL Dz. U. nr 38, poz. 181 ze zm.), a jedynie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa jako osób które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa (tak Sąd Najwyższy z postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r. II UZP 10/11, OSNP 2012/23-24/298).

Sąd nie znalazł podstaw, które miałyby przemawiać za odstąpieniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych od ukształtowanej co najmniej od 2000 r. (począwszy od uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 I KZP 15/00 i utrwalonej od kilkunastu lat linii orzecznictwa sądów karnych rozpoznających sprawy lustracyjne z izbą Karną NS na czele) - dotyczące wykładni art.2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach (...), a przyjętej na potrzeby procesów lustracyjnych. Wykładnia ta zakłada, że przepis ten o charakterze gwarancyjnym – nie powinien być interpretowany rozszerzająco, zaś wszelkie wątpliwości co do charakteru prawnego statusu określonych jednostek organizacyjnych MSW jako organów bezpieczeństwa państwa w latach poprzedzających likwidację SB i utworzenie UOP powinny być rozstrzygane na korzyść osoby lustrowanej.

Odnośnie zatem okresu bezpośrednio przypadającego po ukończeniu nauki w (...) Szkole (...) w L. tj. od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r. to wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego jednoznacznie wskazuje, iż w tym okresie K. G. (2) był oddelegowany do dyspozycji w Urzędzie (...) w G., nie przydzielono go jednak do żadnej konkretniej jednostki organizacyjnej tej placówki, zatem brak było podstaw do uznania, iż w tym czasie pełnił on służbę w organach bezpieczeństwa państwa czyli jednostce terenowej podległej centralnym instytucjom (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, o czym była mowa wyżej, wykazał, także iż rozkazem personalnym z dnia 28 grudnia 1985r. K. G. (2) został odwołany ze stanowiska starszego Inspektora Wydziału (...) (...) Urzędu (...) w G. i mianowany na stanowisko starszego inspektora Sekcji (...) (...) Urzędu (...) w G. i stanowisko to zajmował do 31 lipca 1990r., gdyż rozkazem z dnia 28 sierpnia 1990r. został przeniesiony do dyspozycji Szefa Urzędu (...), a następnie od 1 sierpnia 1990 do pracy w (...).

Wobec powyższego Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w części, jak w punkcie 1 wyroku, ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do wyliczenia emerytury policyjnej K. G. (2) z uwzględnieniem wskaźnika 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok służby we wskazanym poniżej okresie tj. okresie studiów w (...) w L. od 1 października 1983 roku do 27 czerwca 1985 roku, okresie pozostawania w dyspozycji (...) Urzędu (...) w G. od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r. oraz okresie zatrudnienia w (...) Urzędzie (...) w G. na stanowisku starszego inspektora Sekcji (...) od 01 stycznia 1986r. do 31 lipca 1990r.

Apelację od wyroku wywiódł wyłącznie organ rentowy, zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwie zastosowanie, w szczególności art. 13a ust. 5, art. 15 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej „policyjna ustawa emerytalna”), § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (dalej „rozporządzenie z dnia 18 października 2004r.;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i oddalenie odwołania w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy skoncentrował się wyłącznie na tym, że uzyskana informacja z IPN o przebiegu służby była dla pozwanego wiążąca a więc uzasadniała wydanie zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona i dlatego podlegała oddaleniu.

Oczywiście zgodzić się należy z pozwanym, że informacja uzyskana z IPN wiązała organ rentowy w postępowaniu administracyjnym a w konsekwencji uzasadniała wydanie zaskarżonej decyzji.

Z faktu tego nie wynika jednak, że orzeczenie Sądu dotknięte jest jakąś wadą prawną. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, do którego był uprawniony i wyprowadził określone wnioski, które odwołują się do zasad logiki. O ile faktycznie organ rentowy był związany informacją IPN, o tyle związany nią nie był Sąd powszechny, co zostało w sposób dostateczny i odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego uwypuklone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie wymaga szerszej argumentacji.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych przesłanek ku temu by z urzędu i we własnym zakresie poddawać w wątpliwość te rozważania, które legły u podstaw uznania, że wnioskodawca w okresie od 28 czerwca 1985r. do 30 czerwca 1985r. (pozostawania w dyspozycji (...) Urzędu (...) w G.) i od 1 stycznia 1986r. do 31 lipca 1990r. (pozostawania w zatrudnieniu w (...) Urzędzie (...) w G. Sekcji (...)) nie był funkcjonariuszem organów bezpieczeństwa o jakich mowa w art.2 ustawy z dnia 18 października 2006 r.

Proces z zakresu ubezpieczeń społecznych jest procesem cywilnym, który cechuje zasada kontrydiktoryjności, zaś pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego. Wprawdzie może budzić zdziwienie taki sposób konstruowania apelacji, w którym strona nie podnosi żadnych zarzutów o rzeczowym charakterze w odniesieniu do przesłanek rozstrzygnięcia ograniczając się do stwierdzenia, że pozwany miał podstawy do wydania zaskarżonej decyzji, niemniej jednak przyjęcie właściwej taktyki procesowej jest wyłączną sprawą strony procesowej.

Pozwany nie przedstawił także żadnej argumentacji prawnej ani też nie podniósł nawet zarzutów co do poczynionej przez Sąd oceny prawnej (na której Sąd oparł rozstrzygnięcie) uznającej, że (...) Szkoła (...)w L. nie może zostać uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Co więcej, pozwany nie podniósł zarzutu naruszenia wskazanego art. 2 ustawy, choć problematyka ta nie jest jednolicie postrzegana w judykaturze sądów powszechnych.

Tak też godzi się przywołać odmienny od przyjętego przez Sąd Okręgowy pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie przy okazji rozpoznawania sprawy III AUa 179/13 (wyrok z dnia 5 grudnia 2013 r. - [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/15550000001521_III_AUa_000179_2013_Uz_2013-12-05_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/15550000001521_III_AUa_000179_2013_Uz_2013-12-05_001)) Sąd Apelacyjny w Szczecinie nie podzielił argumentów sądu I instancji (zbliżonych do przedstawianych w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy) co do kwalifikacji prawnej instytucji jaką była (...) Szkoła (...) w L.. Jak wskazał Sąd, literalna wykładnia nie uwzględnia celu wprowadzonych zmian w zakresie wysokości świadczeń należnych byłym funkcjonariuszom. Jak dalej rozważa Sąd Apelacyjny „W kontekście rozpoznawanej sprawy nie przekonuje, zaaprobowana przez sąd okręgowy interpretacja przepisów dokonana przez Izbę Karną Sądu Najwyższego (uchwała I KZP 15/00). Sąd Najwyższy wyraził wprawdzie pogląd, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była organem SB w rozumieniu art. 2 ust. 5 ustawy z 11 kwietnia 1997 r., jednak sąd okręgowy nie uwzględnił faktu, że uchwała zapadła zanim weszła w życie Ustawa z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Pod rządami ustawy poprzednio obowiązującej Akademia Spraw Wewnętrznych nie była literalnie wymieniona w art. 2 ustawy, stąd też zaistniała konieczność rozstrzygnięcia tej kwestii przez Sąd Najwyższy. Niemniej następcze działanie ustawodawcy w postaci zamieszczenia Akademii Spraw Wewnętrznych w wykazie instytucji SB (art. 2) wskazuje, że Sąd Najwyższy dokonał wykładni ustawy sprzecznej z intencją ustawodawcy. Skoro zatem Akademia Spraw Wewnętrznych została kategorycznie wymieniona w wykazie organów SB, to należało wnioskować, że także (...) Szkoła (...) w L. (bezpośrednia poprzedniczka Akademii Spraw Wewnętrznych) powinna być uznana za instytucję centralną SB MSW. Wymaga też podkreślenia, że Sąd

Najwyższy rozstrzygał sprawę w Izbie Karnej i na potrzeby postępowania lustracyjnego statuującego odpowiedzialność quasi karną. Procedura karna rządzi się innymi prawami niż cywilna i wymaga bezsprzecznych dowodów, jak też jednoznaczności podstaw prawnych ukarania. Natomiast przedmiotem postępowania w rozpoznawanej sprawie jest wysokość świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które to świadczenia wg dotychczasowych przepisów były wypłacane w wysokościach niewspółmiernie wysokich w stosunku do wysokości świadczeń należnych w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych. Rozstrzygając w tej sprawie należało przede wszystkim uwzględnić, że ustawa z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z dnia 13 lutego 2009 r.) została poprzedzona preambułą następującej treści:

Uznając, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, stwierdzając, że wobec organizacji i osób broniących niepodległości i demokracji dopuszczano się zbrodni przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa, dostrzegając, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za utrwalanie nieludzkiego systemu władzy, uznając, że samozwańcza Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego służyła utrwalaniu systemu komunistycznego w Polsce, wyróżniając postawę tych funkcjonariuszy i obywateli, którzy ponosząc wielkie ryzyko stanęli po stronie wolności i krzywdzonych obywateli - kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia, uchwała się, co następuje: (...)

Zatem jednoznaczna intencją ustawodawcy było obniżenie wysokości świadczeń funkcjonariuszy reżimowych, które to świadczenia nie mogły być nadal traktowane jako nagradzanie bezprawia uprawianego w rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa. Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że przywileje emerytalne związane z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL nie zasługują na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Wynika też, że projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) zakłada nadanie przepisom ww. ustawy brzmienia utrzymującego zasadę, że do okresów równoważnych ze służbą w Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy innych służbach mundurowych zalicza okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990, w rozumieniu ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425), przy czym wymiar emerytury za te okresy (służby w organach bezpieczeństwa) wynosić ma 0,7% za każdy rok służby. Ustawodawca wskazał wreszcie, że określenie, które osoby i w jakich okresach, pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL, dokonywałby Instytut Pamięci Narodowej na podstawie posiadanych akt osobowych byłych funkcjonariuszy.

Z rozważań sądu okręgowego wynika, że zakwalifikował Wyższą Szkołę (...) w L. jako instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jednak nie uznał okresu studiów w tej Szkole za okres służby ubezpieczonego w organach bezpieczeństwa państwa, ponieważ Szkoła nie została z mocy prawa rozwiązana z chwilą utworzenia (...) tak jak tego wymagał art. 3 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.) - lecz została zniesiona około 10 miesięcy wcześniej, na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 1989 r. w sprawie zniesienia wyższych szkół oficerskich nadzorowanych przez

Ministra Spraw Wewnętrznych. W ocenie sądu apelacyjnego przedstawione przez sąd okręgowy rozumienie prawa wypacza intencję ustawodawcy i w istocie prowadzi do uhonorowania okresu, w którym funkcjonariusz - podejmując szkolenie w uczelni reżimowej - szczególnie aktywnie realizował cele polityczne nieludzkiego systemu władzy. Powszechnie wiadomo, a wynika to także z ogólnodostępnej literatury, że (...) Szkoła (...) w L. była nakierowana

na kształcenie tylko zasłużonych funkcjonariuszy, a jej ukończenie gwarantowało awans zawodowy, i tak też było w przypadku ubezpieczonego.

Dokonując wykładni art. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów nie należało pomijać okoliczności istnienia Instrukcji Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z dnia 25 czerwca 1990 r. stanowiącej załącznik do decyzji sekretariatu Komisji Kwalifikacyjnej, wydanej w celu realizacji ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa określającej byłych funkcjonariuszy SB podlegających zwolnieniu ze służby. Z treści Instrukcji wynika, że do byłych funkcjonariuszy SB podlegających zwolnieniu ze służby należało zaliczać zarówno kadrę dydaktyczną jak i słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej w L..

Sąd Apelacyjny w Szczecinie rozstrzygając niniejszą sprawę prezentując konsekwentną oceną prawną i odwołuje się wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 7 listopada 2013 r. sygn. akt III AUa 390/13, w myśl którego uczelnia (...) Szkoła (...) w L. została uznana za organ centralny (...) MSW. Sąd apelacyjny stoi na stanowisku, że prawidłowa wykładnia art. 2 ustawy lustracyjnej dokonana w oparciu o cel towarzyszący ustawodawcy, jak i poczucie sprawiedliwości społecznej nakazuje przyjąć, że absolwenci (...) Szkoły (...) w L. byli pracownikami (...) w rozumieniu art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej.”

Nie negując słuszności wielu zaprezentowanych powyżej myśli, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie jest w stanie zaaprobować finalnie przyjętych na potrzeby przywołanego orzeczenia wniosków.

Sąd Apelacyjny zgadza się w szczególności z określonymi powyżej celami, jakie przyświecały wprowadzonej mocą ustawy ustawa z 23 stycznia 2009 r. regulacji. Niewątpliwie racjonalny ustawodawca miał taki zamiar, by pozbawić niesłusznych przywilejów wszystkie osoby i za wszystkie okresy, kiedy wykonywały one pracę w aparacie bezpieczeństwa PRL. W tym kontekście oceniany był ten zamysł ustawodawcy w obszernym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (w tym w sprawie K 6/09, ale także w dalszych orzeczeniach) a także przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie 15189/10 (C. i inni przeciwko Polsce). W ramach odwoływania się do celu ustawodawcy w pełni zgodzić się należy także i z tą myślą, że (...) w L. była nakierowana na kształcenie tylko zasłużonych funkcjonariuszy, a jej ukończenie gwarantowało awans zawodowy... W takim też kontekście szczególnie mocne słowa użyte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, że „funkcjonariusz – podejmując szkolenie w uczelni reżymowej - szczególnie aktywnie realizował cele polityczne nieludzkiego systemu władzy” są w pełni usprawiedliwione.

Tym się jednak między innymi różni stosowanie prawa w demokratycznym państwie prawa od stosowania prawa w systemie państwa totalitarnego, że cel ustawodawcy choćby był jak najbardziej słuszny wyłącznie wtedy może skutkować pozbawieniem określonych praw, kiedy i tylko w takim zakresie, w jakim przełoży się on na treść uchwalonych przepisów. Na konieczność poszukiwania i respektowania celu ustawodawcy wskazał Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu przywoływanego postanowienia z dnia 9 grudnia 2011 r. w sprawie II UZP 10/11. Niemniej jednak w dalszej treści tego uzasadnienia Sąd Najwyższy zważył, że „...nie powinno być rozbieżności w wykładni tych samych przepisów (art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej) między różnymi sądami - choćby ich wykładni dokonywano raz na potrzeby procesów lustracyjnych (jak to czynią sądy karne), a innym razem na potrzeby rozstrzygania odwołań od decyzji organu emerytalnego resortu spraw wewnętrznych (jak to czynią sądy ubezpieczeń społecznych). Dlatego Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie znajduje istotnych argumentów, które miałyby przemawiać za odstąpieniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych od ukształtowanej co najmniej od 2000 r. (począwszy od uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., I KZP 15/00) i utrwalonej od kilkunastu lat linii orzecznictwa sądów karnych rozpoznających sprawy lustracyjne (z Izbą Karną Sądu Najwyższego na czele), dotyczącej wykładni art. 2 ustawy lustracyjnej a przyjętej na potrzeby procesów lustracyjnych. Wykładnia ta zakłada, że przepis ten - o charakterze gwarancyjnym - nie powinien być interpretowany rozszerzająco, zaś wszelkie wątpliwości co do charakteru prawnego (statusu) określonych jednostek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako organów bezpieczeństwa państwa w latach poprzedzających likwidację Służby Bezpieczeństwa i utworzenie Urzędu Ochrony Państwa (art. 129-130 ustawy o UOP) powinny być rozstrzygane na korzyść osoby lustrowanej. (...) Nie było

przy tym żadnych przeszkód, aby w ustawie lustracyjnej z 2006 r. obok Akademii Spraw Wewnętrznych umieścić w art. 2 ust. 1 pkt 6 także tę uczelnię [tj. (...) w L.] oraz ewentualnie inne jeszcze szkoły wyższe resortu spraw wewnętrznych zajmujące się kształceniem lub szkoleniem funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Skoro ustawodawca tego nie uczynił, choć wątpliwości, jakie ujawniły się przy ocenie statusu Akademii Spraw Wewnętrznych, były mu znane, można zakładać, że nie traktował przy uchwalaniu ustawy lustracyjnej z 2006 r. Wyższej Szkoły Oficerskiej w Legionowie jako „jednostki Służby Bezpieczeństwa” w rozumieniu art. 2 ust. 3 tej ustawy.”

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanego orzeczenia krytykuje technikę legislacyjną w tym zakresie podkreślając „dużą nieprecyzyjność ustawodawcy” oraz trudności interpretacyjne jakie łączą się z jej stosowaniem.

W tych realiach przyjmowanie generalnej zasady, że jakiegokolwiek okresy wprost nie wskazane przez ustawodawcę należy traktować jako okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa wyłącznie w oparciu o cele wprowadzenia art.15b do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, a nie o treść dookreślonej prawidłowo normy prawnej byłoby w ocenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę znizowaniem się do poziomu stosowania prawa w okresie, którego przepisy wskazanych ustaw dotyczą. Nadto aprobatą dla uogólnionej tezy, że prawidłowa wykładnia art. 2 ustawy lustracyjnej dokonana w oparciu o cel towarzyszący ustawodawcy, jak i poczucie sprawiedliwości społecznej nakazuje przyjąć, że absolwenci (...) Szkoły (...)w L. byli pracownikami(...) w rozumieniu art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej (co do zasady) nie wydaje się uzasadnione z jeszcze jednego powodu. Tak też wskazana Szkoła zgodnie z celem jej utworzenia prowadziła działalność dydaktyczno-wychowawczą o specjalizacji prawno-administracyjnej oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego kształcąc i wychowując kadry na potrzeby resortu spraw wewnętrznych, przygotowywane do objęcia stanowisk oficerskich (§2 rozporządzenia Rady Ministrów PRL z dnia 1 września 1972 r. w sprawie utworzenia wyższej szkoły oficerskiej resortu spraw wewnętrznych (Dz. U. z 1972, nr 38, poz. 248). Choć faktycznie służyła ona przede wszystkim szkoleniu funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa wykonujących obowiązki w organach bezpieczeństwa państwa, kształciła ona także kadry Milicji Obywatelskiej (choćby wnioskodawca w postępowaniu, w którym Sąd Najwyższy rozstrzygał postanowieniem w wielokrotnie przywoływanej sprawie II UZP 10/11). Skutkiem zaś wskazanej wyżej generalnej zasady byłaby konieczność każdorazowego stwierdzenia, że okres pozostawania etatowym słuchaczem (...) jest kwalifikowany jako okres podlegający ustawowej weryfikacji uprawnień emerytalnych mimo, że w żadnym innym okresie czynnej służby w Milicji funkcjonariusza nie można by traktować jako wykonującego obowiązki w aparacie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu omawianych przepisów. Byłoby to oczywistym nieporozumieniem zwłaszcza w sytuacji funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej podwyższających kwalifikacje w zakresie specjalizacji prawno – administracyjnej.

Oczywiście na odmienną ocenę zasługuje okres nauki w czasie pozostawania w czynnej służbie (tzw. nieetatowego słuchacza), jednakże przy braku apelacji wnioskodawcy szersze odnośnienie się do tej kwestii ponad wyrażenie aprobaty dla stanowiska Sądu I instancji mija się z celem. Godzi się tylko zauważyć, że o ile pozostawanie w etatowym stanie słuchaczy stwarza domniemanie swoistego zawieszenia obowiązków w czynnej służbie w organach bezpieczeństwa o tyle jest to domniemanie, które może być skutecznie obalone. Przykładem zresztą mogą być ustalenia jakie wprawdzie nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, ale zostały poczynione w sprawie omówionej powyżej zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. Z informacji dostarczonej przez Instytut Pamięci Narodowej we wskazanej sprawie wynikało, że ubezpieczony był słuchaczem przedmiotowej uczelni w okresie od 1 października 1981 r. do 16 czerwca 1984 r. Z dokumentu tego wynikało również, że od 1 maja 1976 r. był wywiadowcą w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej.. Praca wywiadowcy była kontynuowana aż do 1 czerwca 1982 r., czyli także w okresie pobierania nauk w (...) Szkole (...) w L.. Wskazywała na to treść wniosku o nadanie stopnia milicji obywatelskiej zawarty w aktach osobowych wnioskodawcy. Od 18 maja 1982 r. ubezpieczony pozostawał do dyspozycji Komendanta tejże jednostki i 1 czerwca 1982 r. otrzymał stanowisko młodszego inspektora, które obejmował aż do zakończenia edukacji. Należało więc ustalić, że wnioskodawca był nie tylko słuchaczem (...)Szkoly (...)w L., ale równolegle pełnoprawnym pracownikiem Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej zatrudnionym początkowo jako wywiadowca, następnie przez okres niecałych dwóch tygodni bez funkcji, i kolejno jako młodszy inspektor.

Inicjatywa przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego obciąża jednak w każdym takim przypadku organ rentowy jako wywodzący z tych faktów skutki prawne –art.6k.c. i art.232 k.p.c. W niniejszej zaś sprawie pozwany nie tylko nie naprowadzał żadnych dowodów na potwierdzenie tezy o kontynuowaniu przez wnioskodawcę służby w organach bezpieczeństwa państwa w okresie kiedy był etatowym słuchaczem (...)w L., ale też nie podniósł takich zarzutów.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego musiała zostać oddalona stosownie do art.385 k.p.c.